

SŁOWO POLSKIE

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III

Wrocław, sobota 11 września 1948

Nr 251 (661)

Zuchwałę prowokacje faszystowskie ZAMIESZKI W BERLINIE

Bandy wyrostków atakują policję Zerwanie flagi z Bramy Brandenburskiej

BERLIN. Agencja ADN donosi, że wczoraj doszło w Berlinie do poważnych zamieszek wywołanych przez działaczy politycznych zachodnich sektorów Berlina. W rezultacie tych zamieszek jeden policjant niemieckiego sektora radzieckiego został zabity, a kilkunastu odniosło rany.

Zamieszki rozpoczęły się po demonstracjach zorganizowanych przez socjal-demokratów oraz zachodnie frakcje unii chrześcijańsko demokratycznej.

Na placu Republiki w pobliżu Bramy Brandenburskiej banda staszczowanych wyrostków z sektora brytyjskiego wtargnęła do dzielnicy sowieckiej na ulice Dorothei i Unter den Linden, obrzucając kamieniami policjantów sektora radzieckiego. Napastnicy rekrutowali się przeważnie z organizacji młodzieżowej SPD.

Pewien policjant sektora radzieckiego został otoczony przez ponad 20 wyrostków, którzy obrzucili go kamieniami, a później wełnęli za nogi do sektora brytyjskiego.

W innym miejscu grupa demonstrantów przyparła policjanta do muru bijąc go kamieniami i kolbami dopóki w zemdleniu nie upadł na ziemię. Demonstranci, podnieceni przez działacza SPD Franza Neumanna i profesora Reutera, zrywali

flagi i plakaty i próbowali zatrzymać samochód policji porządkowej, chcąc go wyrzucić.

Demonstracja miała charakter wybitnie prowokacyjny. Profesor Reuter wręcz wzywał demonstrantów do „zdobycia sektora radzieckiego”.

Na plac przybyły liczne samochody prywatne z sojusznikami „obserwatorami”.

Dowodem faktu, że atak band przeladowanych był za wiedzą władz alianckich, była uwaga majora brytyjskiej policji wojskowej, który ograniczył się do stwierdzenia „J am so sorry” (jest mi tak przykro).

Demonstranci przechodzili pod Bramą Brandenburską, na szczytach której wisi czerwona flaga, zatknęta tam w chwili zdobycia Berlina. Jako symbol zwycięstwa nad Niemcami.

W pewnej chwili jakiś wyrostek z rozhisteryzowanego tłumu wdrapał się na bramę i zerwał flagę, rzucając ją w tłum. Zolterzom radzie-

kim z przejeżdżającego właśnie ulicą Poczdamską auta udało się wyrwać ją z rąk demonstrantów. Podniecony przez Neumanna tłum zaatakował radziecki Jeep, wybijając szyby. Dopiero przybycie kilku dalszych żołnierzy radzieckich opanowało sytuację.

30 faszystowskich demonstrantów zostało aresztowanych.

W Berlinie podkreśla się, że do demonstracji i zamieszek wzywało ludność zachodnich sektorów Berlina radio w sektorze amerykańskim, które nadawało odpowiednie odezwy w czterech językach.

„Jeszcze Polska nie zginęła”

w nowej harmonizacji

ŁÓDŹ (PAP). W wyniku ogłoszonego konkursu. Ministerstwo Kultury i Sztuki zatwierdziło nową wersję harmonizacji hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”, której autorem jest znany muzyk, rektor Łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, prof. Kazimierz Sikorski.

Nowa wersja harmonizacji daleka jest od prób jakiegokolwiek modernizacji;

nie wymaga jej zresztą prosta i do słowa kreść hymnu. Noszą ona charakter chorałowy ze względu na powagę utworu, jednocześnie jednak utrzymana jest w tempie mazurka.

Nowy ułudek harmoniczny stanowi też do pewnego stopnia powrót do pierwotnego tekstu hymnu z roku 1797.

Sukces Polski

na Targach Lewantyńskich

BARI (PAP). 5 września nastąpiło w Bari otwarcie 12-tych Targów Lewantyńskich, w których biorą udział 23 państwa — m. in. Polska. Sukcesy polskie wypadły okazałe, zajmując wśród wszystkich wystawców czołowe miejsce.

W dniu otwarcia targów ambasador R.P. przyjął na konferencji pra-

sowej dziennikarzy włoskich i zagranicznych, którzy okazali wielkie zainteresowanie produkcją i osiągnięciami gospodarczymi Polski. W czasie konferencji dziennikarze wypytali się o stan odbudowy kraju, rozwój Ziemi Odzyskanych oraz zdobycze społeczne robotników i chłopów w Polsce.

Ponad 20 tys. pracowników

staje do współzawodnictwa pracy

KRAKÓW (PAP). Potężnym bodźcem masowego rozwoju akcji współzawodnictwa pracy w zakładach przemysłowych woj. krakowskiego. Od maja br. liczba uczestników akcji współzawodnictwa wzrosła prawie o 100 proc. W wielu fabrykach zaczęli przystępować do współzawodnictwa. Załogi 46 fabryk zobowiązały się przedtemtem wykonać roczny plan produkcji.

W sierpniu br. udział w współzawodnictwie pracy brało ogółem po-

nad 20 tys. pracowników w około 100 zakładach przemysłowych woj. krakowskiego. Od maja br. liczba uczestników akcji współzawodnictwa wzrosła prawie o 100 proc. W wielu fabrykach zaczęli przystępować do współzawodnictwa. Załogi 46 fabryk zobowiązały się przedtemtem wykonać roczny plan produkcji.

Odroczenie konferencji

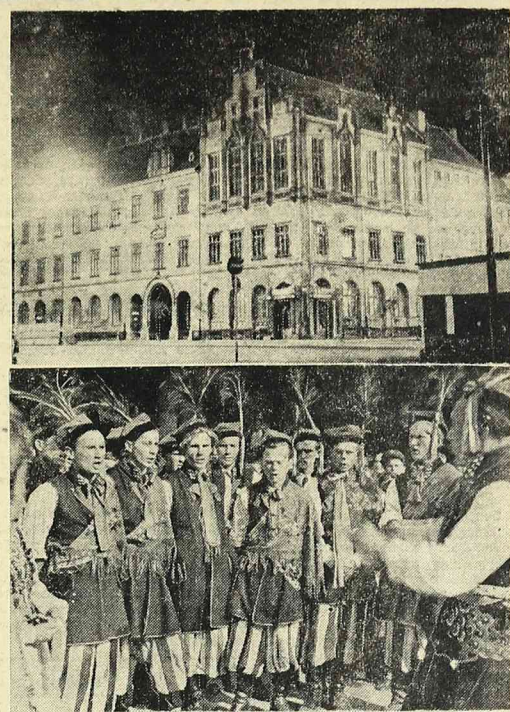
CZTERECH MINISTRÓW

LONDYN (PAP). Rząd Brytyjski zaproponował przesunięcie terminu zwołania Konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z 10 na 13 września r.b. Na Konferencji tej, jak wiadomo, miała zapasć decyzji w sprawie przyszłości b. kolonii włoskich. Z analogicznym wnioskiem jeszcze poprzednio wystąpił rząd Stanów Zjednoczonych. Rzecznik Foreign Office podał oświadczenie, że Wielka Brytania re-

prezentować będzie na Konferencji minister Stanu, Hector Mac Neil.

Franco morderce

PARYŻ (PAP). Wydawany w Paryżu dziennik „Mundo Obrero” opublikował w specjalnym numerze, ostatnią listę ofiar prześladowań i terroru frankistowskiego. Lista wylicza 71 rozstrzelanych, 517 zamordowanych za rzekome przychylność, 22 oczekujących wyroku śmierci



1. DO NAJPIĘKNIEJSZYCH BUDOWLI ZABYTKOWYCH WROCŁAWIA NALEŻY NIETWAPLIWIE GMACH NOWEGO RATUSZA. NA ZDJĘCIU WIDZIMY JEGO FRAGMENT W OŚWIELENIU NOCNYM.
2. UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTA REFORMY ROLNEJ, ZELEKTRYFIKOWANA WIEŚ ŁUCZYCE W KRAKOWSKIM UCZCILA OBCHODEM, W KTO RYM WZIELA UDZIAŁ KOMPANIA KRAKUSÓW W BARWNYCH STROJACH REGIONALNYCH.

Lud francuski pragnie prawdziwej demokracji

PARYŻ — Henri Queuille, 63-letni radykal, podjął się dziś w pocy

sformowania nowego gabinetu, 12-go od chwili wyzwolenia. Ma on dziś stanąć przed parlamentem w celu otrzymania mandatu do rozdziału tek ministerialnych.

Queuille, który jest z zawodu lekerzem, jest znanym degaullistą mimo, że lubi afiszować się jako radykalny socjalista i polityk „złotego środka”.

Uważany za „szarą eminencję” partii radykalnej, Queuille zajmował stanowiska w 16 gabinetach francuskich łącznie z ministerstwem robót publicznych, którego tekę piastował w ostatnim gabinecie Schumana.

Uważa się, że pragnie on połączyć socjalizm z degaullistami w jednym gabinecie. Wczoraj Maurice Thorez, przywódca komunistów, przemawiając do tłumów na Velodromie d'Hiver oświadczył, że we Francji nie może powstać rząd bez udziału komunistów.

„General de Gaulle — powiedział Thorez — gromadzi wokół siebie siły reakcji”. Mówiąc o „pomocy” amerykańskiej Thorez powiedział: „Mogliśmy ją przyjąć pod warunkiem, żeby nie było żadnych warunków. Trzeba słuchać głosu ludu, który pragnie prawdziwej demokracji”.

Po wywozie stali przemysł w Anglii zamiera

LONDYN (PAP). Poważny brak stali w przemyśle brytyjskim hamuje znacznie tempo produkcji i zmusił już ten przemysł do skasowania szeregu zamówień zagranicznych. Odbiorcy zagraniczni narzekają również coraz bardziej na zbyt długie terminy wykonania zamówień przez dostawców brytyjskich. Konkretnym przykładem jest wycofanie zamówienia przez nową linię okrętową Olsan — Urelat w Oslo zamówienia, o którego 2 miesiące temu dużej an gielekiej stoczni w Sunderland na dostawę części okrętowych. Wspomniana firma nowoska przekazała za mówienie niemieckim stoczniom w Kilonii.

Brytyjcy przemysłowcy podkreślają, że jeżeli obecny stan braku stali potrwali dłużej, to przemysł brytyjski nie tylko będzie musiał zrezygnować z zamówień zagranicznych, lecz doprowadzi do masowego bezrobocia.

Wersje w świetle prawdy

CENRALNY Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej powołał uchwałę, w której daje wyraz przekonaniu, iż po jednocieniu obu partii robotniczych objęcie w nich przewodnictwa przez Prezydenta Bierutą spotkałoby się z ogólną aprobatą całej PPS.

Uchwała ta posiada dające znaczenie polityczne.

Nie jest dla nikogo nowiną, że na fza rodzima reakcja włożyła ostatnio wiele energii w kolportowanie różnych wersji własnego nieskomplikowanego pomysłu. Były one tak niedorzeczne, że poświęcanie im tu uwagi byłoby zwykłym marnowaniem miejsca.

Przyznajmy, że na koniku, którego wrogowie Polski Ludowej ostatnio dosiedli, jechać w naszej ojczyźnie było dość łatwo. Wszak od wieków powtarzało się u nas zjawisko, że wytknięcie jakiejś grupie błędów politycznych, pociągało za sobą bądź przechodzenie do wrogości obozu, bądź tworzenie w swym własnym rozsądku, że rebelii.

Ludzie wychowani na bezkrytycznym kulcie tradycjonalizmu, nie są po prostu w stanie zrozumieć, że przywiązanie do idei może górować nad ambicją; że owa ambicja może być zwyciężona przez rozum — w dokonanej przezeń chłodnej analizie własnych czynów.

Poza tym ci ludzie nie pojmują jeszcze jednej rzeczy: że wielki dramat, przez który przeszedł nasz kraj,

uczynił poczucie odpowiedzialności za naród u tych, którzy z nim ten dramat przeżywali — nakazem dla ich dusz i sumień; że w ich działaniu dobro publiczne stanowi kryterium najwyższe, nie pozostające w żadnym stosunku do najdonioślejszych wydarzeń w życiu grup czy jednostek.

I dlatego śmiało naświetlenie procesów ideologicznych w Polskiej Partii Robotniczej nie tylko nie osłabiło jej znaczenia, lecz to znaczenie wybitnie wzmocniło. Ujawniło bowiem fakt o doniosłości zupełnie wyjątkowej: że reprezentowana przez Partię linia polityczna jest wytworem historycznych przemian w życiu narodu i że jej skrzywienie równałoby się odstępowaniu od ideałów, które jej w pracy przysięga.

Człowiekiem, który całym życiem udowodnił, iż żadna sprawa publiczna nie uchodzi; jego uwagi, który poznał ból, mekę i niemoc narodu cierpiącego z nim razem i razem z nim walczącego — jest Bolesław Bierut.

Tym się właśnie tłumaczy, że w okresie trudnej walki: o wyzwolenie społeczne milionowych rzesz ludu polskiego, o sprawiedliwy podział dóbr między poszczególnymi warstwami; społeczeństwa, o przyszłość Polski budowanej na fundamencie równości dla wszystkich praw i równych obowiązków — Se kretarz Generalny Polskiej Partii Robotniczej stał się już teraz rzecznikiem narodu.

»Partia amerykańska« w kryzysie francuskim

Korespondencja własna „Słowa Polskiego“

Z Paryżu, we wrześniu. „DUMIENIE“, „zaniepokojenie“, „gorzkie krytyki“ — oto ton komentarzy, które poświęca amerykański prasa politycznej. Podniecenie to ma dla nas charakter wyznania o największym znaczeniu.

Kola rządzące w Stanach Zjednoczonych zaczynają zdawać sobie sprawę z trudności „marshallizacji“ Francji. Dotychczas ich organy propagandowe twierdziły, że trudności, na jakie napotyka „partia amerykańska“ we Francji, są natury czysto politycznej. Teraz jednak obserwatorzy amerykańscy muszą przyznać, że przyczyną upadków rządów, dochodzących stale do władzy dzięki intrzygom partii amerykańskiej, jest całkowita niezdolność tych rządów do rozwiązania problemów ekonomicznych Francji. Obserwatorzy ci są świadkami stopniowego przywrócenia — pomimo wszelkiej presji i korupcji — jednoci związków zawodowych w walce o podwyżki płac, przeciwko drożyznie i zawrotnemu wzrostowi cen.

Sztucznie wywołany rozłam w CGT nie dał rezultatów, na jakie liczone. Do walki przystąpiły nawet związki chrześcijańskie. Partia amerykańska musiała zrezygnować z wszelkich prób usprawiedliwienia się, a R. Schuman musiał dosłownie odświeżać przed Zgromadzeniem Narodowym: „Jesteśmy wasalami amerykańskimi“.

Jest to wyznanie niesłychanie charakterystyczne. Znaczący on, że oddat polityki „marshallizacji“ nie przedstawia się już jako środka ułudzeniowa, jako „szansa“ dla Francji, lecz jako konieczność.

Te zasady, które są słusne dla polityki wewnętrznej, są również słusne w polityce zagranicznej. Dotychczas, mimo, że polityka francuska szła wbrew wskazówkom Waszyngtonu, pozostawiono Francji pewną autonomię działania. Ten stan rzeczy uległ zmianie w Moskwie, gdzie wspólna linia państw zachodnich określa się z góry na obradach

trzech mocarstw. Rokowania przeobraziły się w czterostronne, stały się rokowaniami dwustronnymi pomiędzy mocarstwami zachodnimi i Związkiem Radzieckim. Francuskie kółła rządzące nie robią z tego żadnej tajemnicy. Przyjmują to jako fakt.

W ten sposób nad całym zacięciem politycznym Francji ciąży zadanie — problem naszych stosunków z Ameryką.

Pewne wskazania nie pozwalają

wątpić, że Amerykanie, zaniepokojeni niepewnościami swych prób, obawiają się groźby kryzysu w znacznie szerszym stopniu słowa znaczenia. W istocie niemożliwe jest już dalsze rozbicie sobie złudzeń co do wartości „klejania“ gabinetów, które zmieniają się w coraz to szybszym tempie.

Należy jednak podkreślić, że w Ameryce, w samych kołach rządowych, są ludzie, którzy zdają sobie sprawę z całkowitej niemożności prowadzenia skutecznie jakiegokolwiek polityki we Francji, bez udziału

klasy robotniczej i średnich warstw republikanickich.

Coraz bardziej zbliżamy się do pewnego rodzaju próby zmierzania sił, której przebieg trudno przewidzieć, lecz której ewentualny wynik nie ulega wątpliwości. Zmierzają się z sobą siły konsolidujące się stale opinii demokratycznej z siłami „partii amerykańskiej“, zasklepionej w swych ciasnych politycznych i finansowych ramach, a zagrożonej bankructwem, którego ona nie może odwieść inaczej, niż przez zastosowanie bezprawia.

Punkt obserwacyjny

»Nasze trzy grosze«

Jeden z felietonistów wrocławskich odbył spacer po Wystawie i w ciętym felietonie rzucił kilka uwag, nad którymi warto się zastanowić.

Wyjściem naszych rozważań jest stara jak świat prawda, że złym jest przyjaciele ten, kto tylko chwali, a nie zwraca uwagi na pewne nasze niewłaściwości. Propaganda, która tylko chwaliłaby byłaby równie błędna, jak recenzja teatralna, podkreślająca wyłącznie dodatnie strony przedstawienia.

Wystawa Ziem Odzyskanych w swych szczegółach może i powinna podlegać krytyce. Nie możemy w tej chwili zmienić kształtu Hali Ludowej czy podwyższyć iglicy, lecz możemy i musimy dopilnować, aby wszystko, co można dziś naprawić — było naprawione.

Przed otwarciem Wystawy Ziem Odzyskanych odbyła się weryfikacja przy reprezentantów czynników politycznych i społecznych. Odbywała się jednak powinna również i codziennie na weryfikacji Wystawy Ziem Odzyskanych przez potężny czynnik opinii publicznej, którym jest prasa.

Niestety, nie wszędzie jeszcze doceniana jest rola i zrozumiany sens istnienia prasy. Czesłokrót przecenia się opinie organów centralnych, a nie zwraca się uwagi na głosy prasy miejscowej. A jednak prasa miejscowa, spoglądająca na Wystawę oczyma kilkudziesięciu swych współpracowników, widzi więcej niż przelotny korespondent miejscowy. Dziennikarze wrocławscy powinni

jak najczęściej zniżać WZO. Każdy z dziennikarzy powinien wciągnąć swoje „trzy grosze“ — bo to są „nasze trzy grosze“ — na wszystkie, którym dobro Wystawy i Wrocławia leży na sercu.

Dziennikarz ma wzrok bystry i zauważy doskonale wszystkie niedociągłości. Jest przedstawicielem najsłabszej bezstronnej opinii publicznej. Ma więc prawo wglądu wszędzie i ma prawo wszelkiej krytyki.

Każda uwaga na łamach dziennika jest cenna. Trzeba pisać o czerstwych bułkach, niech odpowiednia instytucja postara się o świeże bułki, trzeba pisać o makabrycznych namiotach w Wesołym Miasteczku. Trzeba być nuchymistą usunąć. Hala Ludowa na wielkim imprezach musi być zapelniona do ostatniego rzędu i dlatego konieczny imprez musi mieć społeczne podejście do sprawy. Nie może być śmieci na terenie nie powinno się sprzedawać wódek w wagonie „Orbis“, skoro nie ma tej wódki w innych pawilonach terenu „B“. Od

chwili notatki o zaśmiecaniu Wystawy — poziom czystości podniósł się znacznie.

Każda notatka w prasie musi i powinna odnieść skutku. Trzeba usprawnić sprzedaż materiałów tekstylnych, o czym pisałasza trawa. Niechaj literat od odpowiedzi dlaczego nie przybył do Wrocławia. Prasa ma prawo stawiania takich pytań. I ma prawo do magać się, by na te pytania odpowiadać.

Wystawa, jako całość jeszcze trwa; ostateczny sąd o niej wydamy po jej zamknięciu. Ale dziś jeszcze przy do bregi woli można i trzeba usunąć wszelkie usterki. Może w tym dużo pomoże ta nieco poklepanywa po ramieniu przez stołeczką „praca lokalna“. Tylko trzeba ją czytać.

Przed sądem nikt nie może tłumaczyć się z niemożnością prawa. Nikt też nie powinien tłumaczyć się: „Nie wiedziałem co prasa pisze“. Dziennikarstwo ma prawo do swobody, ale ono pisane. Mieszkańcy we Wrocławiu, dobrze jest czytać prasę wrocławską. Idąc czy jadąc do pracy, dobrze jest sięgnąć po dziennik, by dowiedzieć się co wprawie pisarzy, czy gdzie wturcił swoje trzy grosze, czy o kio gdzie zaobserwował.

Zbigniew Grotowski

Źródła dochodów Państwa

Rozwój wpływów skarbowych

Gospodarka budżetowa w I półroczu bież. roku wykazuje nadwyżkę dochodów nad wydatkami w kwocie 46,5 miliardów złotych. Dochody budżetowe osiągnęły kwotę 158 miliardów złotych i były większe niż w I półroczu ub. roku o przeszło 78 miliardów złotych. Wydatki budżetowe wyniosły 111 miliardów złotych przy wyższym wydatku 112 miliardów złotych w I półroczu ub. roku w znacznie słabszym stopniu, bo tylko o 46 miliardów złotych.

Dochody budżetowe Państwa w r. 1948 składają się przede wszystkim z podatków, które mają 46,777 miliardów złotych; wpłata monopolów państwowych przewidziana jest na 77,2 miliardów zł. (łącznie z podatkami obrotowymi) przedsiębiorstwa państwowe dają wpłatę 94,1 miliardów zł., inne dochody mają wynieść 30 miliardów złotych (w tym 2,5 sta nowia wpływy ze sprzedaży mienia państwowego).

Otóż, w zakresie podatków i monopolów, wpływy I półroczu wyniosły prawie połowę przewidzianych wpływów całorocznych (podatki — 83 miliardy zł., monopole — prawie 34 miliardy zł.) — mimo, że z racji terminów płatności oraz rozwoju obrotów II półroczu z reguły daje

znacznie większe wpływy, niż I półroczu.

Wpływy w I półroczu bież. roku wykazują przy tym znaczną wyższość w stosunku do I półroczu ub. roku, kiedy to podatki dały tylko 36,5 miliarda zł., a wpłaty z monopolów wyniosły tylko niespełna 27 miliardów złotych.

We wpływach podatków (i innych) dominującą rolę odgrywają dochody z podatków bezpośrednich; wyniosły one w I półroczu bież. roku prawie 80 miliardów zł., wobec niespełna 27 miliardów zł. w I półroczu ub. roku.

Najpoważniejszy dochód daje podatek obrotowy (38 mld. zł.), co stanowi 48 proc. ogólnej sumy wpływów z podatków bezpośrednich.

Wpływy skarbowe (z podatków, opłat i t. p.) przewidywane były w budżecie w kwocie 147,7 miliardów zł. Program akcji oszczędnościowej ustalonej przez Radę Ministrów w czerwcu bież. roku, przewiduje zwiększenie wpływów z podatków bezpośrednich o 28 miliardów zł., z udziału skarbu w podatku gruntowym o 4 miliardy zł. Przy zmniejszeniu wpływów z podatków pośrednich i cla o 2 miliardy zł., daje to ogółem sumę 177,7 miliardów złotych wpływów.

Szar.

Zdecydujmy się wreszcie

Urzędniczka za okienkiem Orbisa na terenach Wystawy Ziem Odzyskanych ma sporo pracy.

Nawiałt się o to pasażer, który chce udać się do jakiejś stacji koło Zagania. Ale zaraz na wstępie okazuje się, że Zagaz nie nazwya się wcale Zagaz tylko Zagaz.

Pasazer dopytuje się o połączenia z Zagania w kierunku na Łazy. Ale okazuje się znowu, że Łazy figurują w urzędowym rozkładzie jazdy jako Łozy. Udamymy się więc do urzędu pocztowego i tu rzeczywiście odnajdujemy w spisie placówek pocztowych Łazy zaskakują, ale Żary w nomenklaturze PKP brzmią jako Żarów.

Dla ciekawości ja ze swej strony pytam o sławne już Piotrkowice. Moje przypuszczenia sprawdzają się: dotąd jeszcze nie zdecydowano, czy Piotrkowice mają się nazywać Piotrowice, czy Sobiesław, Chojna staj, czy Wianiec, Świeradów czy...

Pisałmny już o tym. Nawet wielokrotnie, ale zawsze na próżno. Nie ma nikogo, kto by energicznie zajął się tą skandaliczną sprawą i którego historia złożyłaby hold, jako ojc chrzestnemu Dolnego Śląska.

Bo dotychczas, na odcinku zmiany nazw miejscowości panuje u nas niesłychany balagan.

Mieszkańcy Dolnego Śląska nadal nie wiedzą, gdzie właściwie mieszkają. Ciągłe jeszcze pokutują tu takie dzwoliąg, jak nieszczena Skokowa Strupina (kto to wymyślił?) na linii Wrocław — Poznań. Ciągłe jeszcze obrabują komisje, chrzcząc miejscowości na nowo. W rezultacie pięknie wydane wczorajskie mapy Dolnego Śląska są już dzisiaj nie do użytku; niewiadomo, jakich stosunków pasażer może poznać całą galeryę nazw miejscowości, do której ma zamiar się udać, w przeciwnym bowiem razie bezapelacyjnie zabłądzi.

Wydaje się, że tym razem nie pomoże już apele i nawoływania. Prostu powinien być urzędowy indeks nazw miejscowości dolnośląskich, zatwierdzający najlepiej brzmienie i najchętniej używane nazwy; każde zaś wykrócenie w tej dziedzinie powinno być doraźnie karane, bez względu na to, czy dopuści się go koleja, czy poczta.

O ostateczne rozstrzygnięcie sporu apelują nie tylko doprowadzeni do rozpaczy mieszkańcy zmieniających bez końca nazwy miejscowości, lecz i każdy zdrowy myśliciel człowiek.

Zdecydujmy się ostatecznie. Ustalmy w końcu gdzie mieszkamy, ułatwmy żyłom urzędnikom Orbisu i pracownikom poczty.

I wreszcie — odbierzmy wdzięczny temat satyrykom. (leg)



od godz. 20.
DANCING
KLEUBOWA
GRA renowacyjna
zespół
Mariana (miejscowość)
UL. FRANCISZKAŃSKA 5
(RODZIM. WROCŁAW)

K 5124

Państwowemu Teatr Dolnośląski

Anna Świrszczyńska:

»Strzały na ulicy Długiej« sztuka w trzech aktach

Na otwarcie nowego sezonu poszły w Teatrze Popularnym „Strzały na ulicy Długiej“ — Anny Świrszczyńskiej.

Jest to sztuka retrospektywna, osia jej akcji są pewne problemy z naszej niedawnej rzeczywistości.

Tak — jak w „Domu pod Oświeciami“ Holuży, czy „Ocaleniu Jakuba“ Zawłowskiego, — trzonem akcji jest kobieta. Konflikt dramatyczny narasta przez nią i ją czyni ośrodkiem scenicznego działania. W sztuce Świrszczyńskiej trzonem akcji jest zagadnienie: gdzie leży granica poświęcenia i upodlenia człowieka, podejmowanych w imię spraw niewątpliwie wartościowych, dodatkach.

Akt pierwszy sztuki zbudowany pod względem scenicznym doskonale, zawiera ekspozycję sztuki i zarazem pozwala się domyśleć rozwiązania początkowego konfliktu.

Akt drugi jest scenicznie słabszy. Wprowadzenie postaci „wujcia“ i jego sprawy z zasadniczym nurtem akcji właściwie się nie łączy, jest tylko w pewnym stopniu sztafelowym uzupełnieniem obrazu rzeczywistości okupacyjnej. Akt trzeci dynamicznie najudatuniej psuje — renowierowe zakończenie.

Dialog utworu żywy. Zbyt wiele w nim tylko naluotu aforystycznego i to psuje jego naturalność.

Reżyseria pani Marii Leonii Jabłonkowskiej słusznie nadała przedstawieniu cechy prostoty i szczerości. Ten wyniek smutnego życia miał naprawdę w sobie wielki ładunek prawdy.

Ola — Janiny Martynowskiej — była kreacją bezbłędna. Znać było, że pod maską codziennych trosk, czy pogody gdzieś w głębi, tki zarzewie głębokiego bólu, że ta postawa życiowa, jaką obrała po podniesie-

niu kurtyny, wiele ją bolesnych kosztowała niepokojów. Dobrze row nież zagrana była scena załobów w akcie trzecim.

Jan Wisniewski w roli Barczaka zademonstrował inteligentny, szczerzy i naturalny styl gry. Postać ta żyje i choć różne mogą być warianty jej realizacji — kreację Wisniewskiego możemy uważać za zupełnie zadowalającą.

Adolf Chroński dał swemu Józefowi żarliwość rytyera bez zmyślenia stworzył postać sugestywną i przekonującą.

Bardzo dobrym był Mieczysław Serwiński w roli wujcia. Ta epizodyczna rola była świetnie przemysłana i ujednolicona.

W roli Helci zobaczaliśmy Sabinę Grochowską. W ubiegłym sezonie dawała na scenie koncerty śmiechu lub płaczu — dziś zagrała niewielką rolę, ale zagrała bardzo dobrze.

Jedną jeszcze uwagę ogólną dotyczącą z małymi wyjątkami wszystkich wykonawców. Mniej deklamować, Kochani Państwo — a więcej mówić, prosto, szczerze, naturalnie, jak u siebie w domu.

Tadeusz Banaś



NASTA WYSTAWA

BUDUJEMY WIEŚ WZOROWĄ

Nac... odbudowy Wsi wydał specjalny biuletyn poświęcony Zagrodzie Chłopskiej na WZO. Biuletyn ten omawia szczegółowo problem wzorowej zagrody oraz przynosi ankietę. Zwiedzenie wzorowej na zagrodzie na WZO pozwoli nam na zapoznanie się z nowoczesnymi zagadnieniami odbudowy wsi.

PAWILON RZEMIOSŁA WE WROCŁAWIU LEPSZY NIŻ W POZNANIU

Bawiący we Wrocławiu na Kongresie Rzemiosła uczestnicy, szczegółowo zwiedzała również Wystawę. Charakterystyczne są uwagi rzemieślników poznańskich, którzy jednogłośnie stwierdzają, że Wystawa Z.O. zdystansowała Poznańską pod wieloma względami.

Właściciel zakładu krawieckiego

w Szczecinie Fryderyk Wilimowski oświadcza: „Dzięki Wystawie my, mieszkańcy Ziem Odzyskanych mamy możliwość przekonania się, że nasza praca przyniosła pozytywne rezultaty“. Zaś p. Nowicki z Olsztyna mówi: „Cieszę się, że nasz pawilon rzemiosła został tak ładnie zbudowany. Olsztyn ma w nim również porządne miejsce“.

FREKWENCJA NA WYSTAWIE Z.O.

Ub. sobota i niedziela zaczęły się na Wystawie wielką frekwencją, zwiedziło ją bowiem w tych dniach przeszło 450 wycieczek, liczących ogółem 37.205 osób, nie licząc indywidualnych odwiedzających. Wszystkie miasta całego kraju wysyłały tu swoje spotkania.

Kolowrotek

Oskarżenie się, że zapowiedź, którą czytaliśmy niedawno w prasie o rozdzielaniu welny na kariki, kryje w sobie niespodzianki. Niektórzy zaimagowali, że welny muszą kraść w kole instytucji wrocławskich i nie wiadomo, czy się z niego wydestakują.

Pisze nam o tym Czytelniczka w ten sposób:

„Do rejestracji karty odzieżowej należy przedłożyć, według wymagań sklepu rejestrującego, karty odzieżowe i zaświadczenie z miejsca pracy, potwierdzone przez administratora. Celem otrzymania takiego potwierdzenia udałam się do administratora przy ul. Kretki. Ten poturzył mnie, że muszę się udać do Ośrodka (w tym wypadku II-go). W Ośrodku poinformowano mnie, że zaświadczenie wyda obwód, w którym publikam karty żywnościowe. Tam w końcu oświadczone mi, że muszę się udać do administratora domu (w moim wypadku na ul. Kretki)”.
Czytelniczka nasza do administratora się nie udała, ponieważ obawiała się, że wypadnie w kolowrotek, z którego się nie wydobędzie. Natomiast zwróciła się do nas z zażyczeniem, żebymy właściwie nam się udało, ażeby takie potwierdzenie zaświadczenia pracy otrzymać.

Cóż, kiedy my też straciliśmy orientację. Spodziewamy się, że jednak ktoś to wyjaśni...

Tutaj

Notatnik wrocławski

Wojewoda wrocławski mgr. St. Białkowski od jutra zaczyna 14 dniowy urlop. Zaplanował w czasie urlopu obejrzeć wiewiórki, mgr. Z. Kulczycki.

Sto mil zł. na remont pomieszczeń naczyniowych otrzymał w 4 kwartał województwa „Sam. Chłopska” Razem w r. 1948 na zorganizowanie ośrodków naczyniowych o łącznym „Samopomocy Chłopskiej” — 810 milionów zł.

Winiogrona z Jędrzejów i Bulgerii nadejdą w połowie września za pośrednictwem „Społem” i zaraz będą rozprowadzone w całej Polsce.

Zebrań towarzyskich z okazji święta narodowego Bułgarii odbyło się w sali konferencyjnej Delegatury Centralnego Związku Spółdzielczego (Wiek 10). Zebrań urzędowo Tow. Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej. Na program złożyły się dwa referaty a studentki Bułgarii — ujęciem niki wieczór odpiewaniem piosenki bułgarskiej.

Uroczysta promocja absolwentów Oficerskiej Szkoły Piechoty — odbędzie się 19 września na placu Grunwaldzkim. Promocji dokona Marszałek Polski.

Krzyżem Grunwaldu będzie udekorowany przez Marszałka Polski, szefem Oficerskiej Szkoły Piechoty z okazji pięćdziesiąt lat istnienia szkoły.

1000 uczniów, liczą szkoły spółdzielcze we Wrocławiu. Rok w Państwowej Liceum Społdzielczym rozpoczął się uroczystość w obecności przedstawicieli Kuratorium, dr. Mado



L. 200 przewodników po Wystawie

Młodzież Wrocławia oprowadzi wycieczki szkolne z całej Polski

Jak donosiliśmy pokrótce, we Wrocławiu powstał Komitet Koordynacyjny, który zajmuje się rozprawianiem i usprawnianiem wycieczek młodzieży z całej Polski na WZO.

Komitet ten pod kierunkiem kuratora Feliksa Bursy przystąpił już do pracy, powołując trzy sekcje. Sekcja przewodników rozpoczyna pracę w dniu dzisiejszym. W auli Jaceum przy ul. Poniatowskiego zbiera się dziś o godz. 16 kilkusetosobowa grupa młodzieży z ZMP i ZHP. Grupa ta wyłoni kadry 200 przewodników, którzy oprowadzać będą po mieście i WZO również przybywających z całego kraju. Regularny kurs przewodników rozpocznie się w dniu 13 września i potrwa cztery dni.

Przewodnicy udzielali będą młodzieży informacji z zakresu historii Wrocławia, obecnego jego stanu, planów na przyszłość, ruchu młodzieżowego, organizacji studiów,

wiadomości sportowych, cyfr dotyczących Wrocławia itd. Jednym z wykładowców będzie inż. Ptaszycki.

Młodzież wrocławską oczekiwac będzie na wycieczki już na dworcach i towarzyszyć im będzie przy wjeździe do miasta i WZO.

ROZPLANOWANIE WYCIEZEK Wycieczki pozawrocławskie be-

»AIDA«

W lokalu „Orbisu” (gen. Świerczewskiego 97) można nabyć bilety w cenie od 50 — 400 zł na jutrzejsze przedstawienie „Aidy” w pełnej obsadzie Opery Śląskiej z Bytomia. Jak wiadomo widowisko odbędzie się w Hali Ludowej. Początek — godz. 19.30.

da odpowiednio rozplanowane. Poszczególnym kuratoriom przysyłają się odpowiednie okresy, tak by zwiedzanie odbywało się równomiernie w dni powszednie (dotychczas w piątki, soboty i niedziele przybywało po 150 wycieczek, a w inne dni 5...).

Komitet Koordynacyjny mieści się przy ul. Świdnickiej 8. Telefon 37.23, 28.10, 35.21.

»DZIKIE WYCIEZKI«

Komitet Koordynacyjny apeluje do organizatorów wycieczek, by przy wyjazdach porozumiewali się z placówkami „Orbisu”. Wycieczki tzw. dzikie, przybywające bez uprzedniego zawiadomienia mogą być narażone na brak kwater i wyżywienia. (g2)

Za miesiąc — ograniczenia

Tylko za cenę oszczędności będziemy mieli światło

Zdarzając się w pewnych dzielnicach miasta wyłączenia światła w godzinach wieczornych przypominają nam, że powoli zbliżamy się do zimy i równocześnie nasuwają pytania, czy przypadkiem w okresie zimowym nie będziemy mieli częstszych i dłuższych wyłączeń. O ile obecne wypadki mają charakter raczej przypadkowy, to w zimie, przy zwiększonym zapotrzebowaniu prądu, mogą się powtarzać i sprawa trudniejsza.

Według informacji otrzymanych ze Zjednoczenia Energetycznego sytuacja energetyczna na Dolnym Śląsku jest tego rodzaju, że nie można nadążyć zapotrzebowaniu przemysłu. W dodatku trzeba gospodarować urządzeniami, które jeszcze wiele pozostawiają do życzenia.

O ile w roku ubiegłym mogliśmy przejść okres zimowy bez dotkliwych ograniczeń w zużyciu prądu, to zasługę ponosi samo społeczeństwo, które zrozumiało konieczność oszczędzania. Zlikwidowanie wszelkiego rodzaju grzejników, nie marnowanie światła itp. pomogło nam przetrwać krytyczny okres bez wstrząsów. Jeżeli i w tym roku wykazemy podobne zrozumienie, to możemy oczekiwać, że prądu nie będzie braknie, zwłaszcza że Zjednoczenie dołożyło starań, ażeby zwiększyć produkcję. Gdy w grudniu 1947 roku poradzaliśmy 105 tys. Kw, to w tym roku w tym samym okresie będziemy mieli 130 tys. Kw.

Już od października br. do marca 1949 r. zaczyna obowiązywać ograniczenia.

Oko w oko z pogromcą i dyrektorem Cyrku Nr 2

„Cyrk” — „Cyrk” — krzyczą wielkimi literami afisz. Śmieją się z nich twarze cyrkowców. Czyżby tak radosne było ich życie?

Za dwie godziny początek pierwszego przedstawienia. Jeszcze dobiega się „Śledzie” przyzwiązując liny czterostopowego namiotu. W środku wre go rąkawa praca.

Uważaj! — przepaszam! — na bok — nie ma czasu. Kto nie pracuje niech chociaż nie przeszkadza. Młodzi chłopcy z Wrocławia ochotniczo wiozą piasek małym wózkiem zaprzęgniętym w kucyka.

— To już należy po prostu do tradycji cyrku — mówi dyrektor P. Władysław Zabłocki. — Chłopczyki przychodzą i starają się nam pomóc. Mogą za to zostać na przedstawieniu.

— Skąd przyjechał panowie! — Ze Szczecina.

— Pociągłem?

— Tak. Mam 34 wagony kolejowe do dyspozycji. Ładujemy na nie 42 wozki mieszkalne, w których mieszka około 80 osób — i wędrujemy.

— Przez cały rok?

— Nie, tylko 7 miesięcy. W kwietniu listopad do nas zezon.

— A przez 5 miesięcy?

— Gdzie kto może. Kabarety — zespoły. Niektórzy czczą, by móc w zimie doskonale się w swoich numerach.

— A potem znowu do tego samego cyrku?

— Nie. Różnica to się zdarza. Każdy cyrkowiec ma swój jeden numer, który doskonali przez całe lata. Wiek by się nie powtarzał, co sezon zmienia cyrk. Często nawet wyjeżdża za granicę.

W swej wędrówce po cyrku natknąć się na pokusę lwów i brunatnych niedźwiedzi. P. Z. Podogrodzki. Trzy

— Grunt to, proszę pana, spokój i mocne nerwy — mówi — a jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to proszę — i pokazuje głębokie rany od lwich pazurów. Nie są to jedyny — ciągnie dalej — ale coś o tym mówię. Wszędzie tam, gdzie głowę do łwej paszczy — teraz tego nie robię, bo nie mam plynu do wypalania włosów na brodzie, gołenię jest b. niebezpieczne. Wystarczy najcięższe zacieknięcie, a few poczuje krew... Nie wolno także pić wódki przed występem. Zwierzę od razu pozna, że pogromca jest osłabiony alkoholem. — A tr. może się tragicznie skończyć, bo na występy zwierzęta idą głodne. (Jm)

WROCLAW IMPREZY

Teatru

TEATR WIELKI, dziś o godz. 19-tej „HALKA” — opera w 4-ech aktach St. Moniuszki z udziałem Ireny Wójcickiej, Krystyny Jamroz, M. Kucharskiego, St. Romanińskiego, M. Perkowicza, Z. Bilińskiego, Sz. Lewina, Wł. Niedzielskiego Dyryguje Kazimierz Wł. komirski. Balet — Z. Patkowski.

WYSTAWA PLASTYKÓW OKRĘGOWY ZIEM ODZYSKANYCH — codziennie godz. od 11-tej do 18-tej — ul. Ofiar Oświęcimskich 38-40.

FOTOPLASTIKON — ul. Gen. Świerczewskiego 27, wyświetla codziennie od 8-21. Francja—Orlean—

Kina

PORANKI

w Kinach Wrocławskich

Jutro w niedzielę dnia 12 września 48 r. o godz. 10.30

„SLASK” — „Daleka Droga” prod. radzieckiej

„SCALA” — Skarb Rodziny Goupi prod. francuskiej

„WARSZAWA” — Aktorka prod. radzieckiej

„PIONIER” — Owa broni Ojczyznę prod. radzieckiej

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł. K 8346

„SLASK” — ul. Gen. Świerczewskiego 67, (czeskiej), „SYRENA” — pocz. seansów w dni powsz. od godz. 15.30, 17.45, 19.20, w niedz. od godz. 13-tej.

„WARSZAWA” — ul. Fredry 10, „Floriański Nowego Orleanu” — (amer) — pocz. seans. w dni powsz. od godz. 16.18, 18.30 i w niedz. od godz. 14.

„SCALA” — ul. Mikołaja 37 (amer) „Lekkomyślni Siostra” — pocz. seans. — w dni powsz. od godz. 15.30, 17.45, 19.20, w niedz. od godz. 13.15

„POLONIA” — ul. Zeromskiego 88, (amer) „Męczyżni w tej ziemi” — pocz. seans. w dni powsz. 16.18, 18.30, 19.20, w niedz. od godz. 14.

„PIONIER” — ul. Stalina 71, (amer) „Młody jastrząb” — pocz. seans. w dni powsz. od godz. 15.15, 17.45, 19.15, w niedz. od godz. 12.15

„TECZA” — ul. Kościuszki 177 (rodz.) „Sad Narodowy” — w dni powsz. od godz. 16.18, 18.30, w niedz. od godz. 14.

„FAMA” — Plac Pole, (franc.) „Noc grudniowa” — w dni powsz. godz. 18. (czeskie tylko w piątki, soboty i w niedziele), w niedz. 16.18 i 20.

Krótki informator z WZO

GOŚCINY ZWIEDZANIA 8-20 — WESOŁE MIASTECZKO 8-24 — Pawilon Gastronomiczny 8-20.

CENY BILETÓW: normalny 200 zł, za okazaniem legi. Zaw. 150 zł; wycieczkowy: 100 zł; młodzież 50 zł; Wstęp wolny na WZO mającej w grupach zbiorowych i wychowankowie sierot.

WEZWANIE TAKSÓWKI: telefon nr 22-64 (na ul. Solnym)

PRZECHODZALNIA BAGAŻY: w Pawilonie Prostokątnym, na lewo od wejścia. Opłata 50 zł

PRZEC OWAŁNIA DZIECI: w pawilonie z Hali Ludowej obok pergoli. Opłata 50 zł za 3 godzin.

PRZEWODNICY: w Pawilonie Catech. Kupił i piętro. Bilet pośladka 10 przewodników 12 wiat. odcymy językami

MUZEUM Muzeum Państwowe (sztuka) Kredniowicza, galeria malarstwa polskiego prehistoria) czynne od 10-17 z wyjątkiem poniedziałków — plac St. Piastowski (przy gmachu Województwa) Muzeum Historyczne Miejskie — Rynek, Ratusz, Muzeum Wojska Polskiego — Rynek — Sukiennice.

Nocne dyżurny aptek

Pod „Bolesnem” — Lektorka 11
Pod „Jeleniem” — Rynek 44
Bonifratrów — Traugutta 37
Nowa Apteka — Piastowska 38

Piękny baryton Jerzego Gardy nagrodził huczne oklaski publiczności

Cały parter wielkiej Hali Ludowej, wypełniony przez publiczność, wypełnił na wczorajszym VI Koncercie Symfonicznym w Hali Ludowej.

Kiedy p. Stanisław Wisłocki podniósł pałeczkę dyrygenta, a orkiestra Filharmonii Wrocławskiej rozpoczęła pierwsze takt „pianissimo” poematu symfonicznego „Weltada” — Smetany — oglądać można było ruch symfoniczów, ale nie słychać było absolutnie nic. Natomiast gdy zabrzmiła pełnia dźwięków, późniejsze o utwór sek. ten z megafonem tworzył przy jakoby dodatkowej mu murmurze do utworu czeskiego kompozytora. Dobrze się stało, że megafon wyłączone. P. Jerzy Garda jest artystą — tyta nem. gdyż okleślał dziwną akusję obłazmyj Hali. Wszędzie docierał akusmii jego wyjątkowego bel-canto oraz każde słowo wspaniałości dykcji. Wysoka kultura interpretacji artysty, temperament, świetna szkoła, wyrównanie głosu i lekkość przy wrodzonej liwy „Imprezy” — porwały publiczność, która nie szczęła oklasków i prób o bis.

Zawsze miłe polskiemu uchu dwie arie Moniuszki: Stanisława z „Verbum nobile” i Janusza z „Haliki”, a dalej karkołomna ballada z „Afrykanki” Meyerbera i dramatyczna aria Gerarda z opery „Andre Chénier” pokazały bogactwo głosu, świetnego artysty — śpiewa.

OWO POLSKIE Nr 251 Str. 4

Kelner potwornie poranił gościa w restauracji „Savoy”

„Zarząd Związku Zawodowego Rob. i Prac. Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego Oddziału Wrocławskiego podaje do wiadomości:

W dniu 9 września 1948 r. na zebraniu Zarządu rozprawy była sprawa kelnera ob. Skalki Adama zatrudnionego w Restauracji „Savoy” znanego ze swej na tury sadystyczne.

Zarząd Związku bierac pod uwagę, że to drażliwa sprawa, można było jednak załatwić bez uciekania się do używania

pięści, oraz że kelner ob. Skalka Adam niejednokrotnie już popisywał się swoją siłą nie tylko na gościach lecz i na koleżanach po fachu, którego ustawał uderzać — chcąc położyć kres barbarzyństwu systemowi zafatowania zatargów w celu ostryżenia liny, który tą drogą mogą przynieść ulmę dla ogółu pracowników gastronomicznych, postanowił awanturniczego kelnera ob. Skalkę A. zawiesić w prawach członka Związku, pozbawiając go możliwości wykonywania zawodu i usunięciu go do czasu rozpatrzenia sprawy przez Sad Koleżeński.

„Prawo pięści” trzeba bezsilnie wyeliminować, gdyż nam Polakom przypomniało to smutny okres panowania w Polsce metod gwałtowności.

C.H.D.

Centrala Handlu Detalicznego

Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więz. i Obozów Koncentracyjnych
Sklep Nr 1700

WROCLAW, ul. RZĘZNICZA Nr 5

wznowiła 10 proc. zniżkę NA MATERIAŁY WELNIANE

dla świata pracy za okazaniem legi tymacji Z.Z. K-5337

NOWA RUMUNIA

Przeprowadzone reformy społeczne przeobraziły jej oblicze

Reformy społeczne, idące w ślad za zmianą ustroju u naszych sąsiadów, interesują nas żywo. Słuchamy z zaciekawieniem wyjaśnień udzielanych nam przez gości rumuńskich, wicypreśzkę i sekretarza generalnego T-wa Przyjaźni Rumuńsko-Polskiej w Bukareszcie: panią Vasilich i inż. Hodosa.

Opowiadają nam oni o dokonanych reformach w swoim kraju. — W dn. 11 czerwca b.r. nacjonalizacja dużych obiektów przemysłowych banków i posiadłości ziemskich stała się już faktem dokonanym — wyjaśnia inż. Hodosz — co ostatecznie udułowilo nasze stosunki gospodarcze i podniosło nieporównanie wydajność produkcji. Nastąpiło nie tylko żywe współzawodnictwo pracy w tych samych gałęziach przemysłu, ale istniejące ono pomiędzy różnymi przemysłami. Wskięg pracy podniosł nie tylko ilość, ale i jakość naszej produkcji.

Niezależnie od upaństwowienia kluczowych przemysłów i flotebnie lub produkcyjnie ważniejszych warsztatów, istnieje u nas latyfatawa prywatna, zwłaszcza w wytwórczości mającej charakter pomocniczy.

Druga istotna dla Rumunii reforma, jest reforma szkolnictwa. Republika Rumuńska otrzymała po młotnej pamięci monarchii ciężki spadek w postaci wielomilionowej rzeszy analfabetycznej.

Obecnie każdy młodociany obywatel musi ukończyć przynajmniej 4 klasy szkoły powszechnej, co położy kres analfabetyzmowi. Od 4-ej klasy wprowadzono obowiązkowe nauczanie języka rosyjskiego.

Szkolnictwo średnie przewiduje 4 grupy: ogólnokształcącą, pedagogiczną, techniczną i zawodową. Wszystkie narodowości zamieszkujące terytorium Republiki, posiadają, szkoły z ojczystym językiem wykładowym.

W zakresie szkół wyższych istnieje Uniwersytety i Instytuty specjalistyczne, idące raczej po linii praktycznej nauki, podczas gdy Uniwersytety dają wiedzę teoretyczną.

Na specjalną uwagę zasługują 2-letnie szkoły dla robotników, istniejące przy ośrodkach przemysłowych. W okresie studiów robotnicy są zwolnieni od pracy. Szkoły są oczywiście bezpłatne, a najzdolniejsi jednostki mają możliwość dalszego kształcenia się na wyższych uczelniach na koszt Państwa.

Jak sobie Rumunia radzi z naukowcami i wykładowcami, wobec tak nagłego wzrostu ilości szkół?

Nie odczuwamy braku sił pedagogicznych — stwierdza p. Vasilich, zona ministra oświaty. — Ministerstwo stworzyło w okresie wakacyjnych kursów dla specjalistów (inżynierów, techników itp.) gdzie uzupełniając swą wiedzę fachową zasadami i metodami pedagogiki stają się automatycznie wykładowcami szkół zawodowych.

Dowiedujemy się na zakończenie, że Tow. Przyjaźni Rumuńsko-Polskiej, istniejące od 1947 r. cieszy się tam ogromną popularnością i sympatią. W każdym z większych miast istnieje filia T-wa, a większe warsztaty przemysłowe mają własne kola. Wymiana gospodarcza i jeszcze węższe przyjaźni i współpraca.

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje Firma
JOZEF LOWINSKI
POZNAN, Garbary 20
FILIA Wrocław, ul. Poniatowskiego 21. Dojazd tramwajem linii 6 K 5073

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje fachowo i solidnie
Pracownia haftów artystycznych
IRENA SZALOWA K-5806
Poznań ul. Skarbowa 23 Tel. 12-54

WIECZNE PIÓRA AMERYKAŃSKIE

specjalnie do księgowości przebitkowej poleca

M. Jankowiak i S-ka

Wrocław, Wita Stwosza Nr 16 K 5326

Dla znawców wykwalifikowanych
FUDRY, RÓŻE, TUSZE
KREDKI DO WARG
RIDIMLA
KRAKÓW, Librowicza 6 K-5160

Proszek Luboński

„Podkovo“

tepi najsukuteczniej

karaluchy szwabę itp.

Ządać w drogeriach! K 5046

ZGUBIŁO, KRAJOWIE

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną RKU Wrocław na nazwisko Koleszko Marian. K-5761

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną RKU Kielec. Kili Stanisław, Smershowice. K-5591

ZGUBIŁO świadectwo maturalne wydane przez Dyrektora Liceum Państwowego w Ostrowie Wlkp. na nazwisko Jan Grzmot. K-5590

ZGUBIŁO rentę pobieraną za meza, akt nadania, kartę ewakuacyjną, książkę Samopomocy Chłopskiej, kartę smiercielną meza, wyświadek metryki ślubnej, Pamię Katarzyna. K-5593

SKRADZIONO załadowanie RKU wyd. Jarosław, kartę zmienienną wyw. w Samborze na nazwisko Kucharski Marian. Wrocław, ul. Bolesława Prusa 5a m. 2a. K-5937

SKRADZIONO odcinek wymeldowania z Warszawy, Włodkiewicz Kazimiera i Krystyna Wrocław, Kaszubska 8. K-5825

ZGUBIŁO dowód osobisty, zaświadczanie na rentę Ubezpieczalni. Piłka Zofia. K-5814

ZGUBIŁO została kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Adamski Michał. K-5810

ZAGUBIŁO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU w Pabianicach na nazwisko Tabel Modest. K-5771

ZAGUBIŁO koncesję wodoczną na nazwisko Przychoźdź Władysław w Szprotawie przez Questurę w Udrze z wyświadek z Urzędu Akcyzowego Nowa Sól w 1948 r. K-5832

SKRADZIONO paszport włoski nr 377945-P. wystawiony przez Questurę w Udrze (Italia) dnia 19. 4. 1948 r. na nazwisko Seratini Elwira Giuglia. K-5841

SKRADZIONO portfel z legitymacjami ZBWP Związku Kupców Polskich, stwierdzenie własności jakaku z OUL, odcinek zameldowania, dowód osobisty na nazwisko Tysoch Michał, Wrocław, Pomska 43. K-5344

ZGUBIŁO dokumenty osobiste, kartę rej. RKU Bolesław, dowód tożsamości, odcinek zameldowania, leg. PW na nazwisko Studek Tadeusz, zam. Rakowice nr 81 pow. Łwówek K-5340

SKRADZIONO dokumenty osobiste wraz z delegacją na kurs polityczny na nazwisko Borka Cecylia, zam. Świdnica, nieś. pow. Sierpc. K-5339

ZGUBIŁO legitymację PPR, kartę tożsamości, dowód urodzenia, zaświadczanie konia, rusk. paszport na nazwisko Wilk Jan. K-5355

ZGUBIŁO świadectwo i zaświadczanie szkolne oraz metrykę urodzenia. Tili Czestawa, Legnica. K-5353

ZGUBIŁO legitymację akademicką Wydziału Prawo-administracyjnego, Wrocław, Wintro Marek K-5353

ZAGUBIŁO pozwolenie na prawo jazdy motocykla, wydane w czerwcu r. 1947 przez Włodkiewicz Wydział Motoryzacyjny drogi Jerzemu Kowalczykowi. K-5845

POSAD POSZUKUJA

INTELIGENTNA gospośka poszukuje pracy do samodzielnego. Oferty lub „Wolne” K-5816

GOSPODINI lat 30 zaimie się domem na wylaz. Miejsowości obywatela. Oferty: „Słowo Polskie” Wrocław „30”. K-5813

SIEŁA biurowa z maszyną prężymie posadę od zaraz. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Płnia”. K-5826

INTELIGENTNA poprowadzi dom samotni panu lub niedużej rodzinie. Własność: „Słowo Polskie” pod „K-5242

WOLNE POSADY

POMOCNICA iomowa potrzebna, dobre warunki. Kiełbaszka 21, sklep farb. K-5743

URZĘDNICZKA ze znajomością księgowości, nieszopnista potrzebna. Mikolaja nr 81 i ptn. godz. 15-17. K-5753

PANIENKA zdolna do podnoszenia o-czerek potrzebna, Ostrowskiego 18 Dzwonek. K-5751

PILEGNIARKA do niemowlęcia potrzebna na wylaz do Lesznej. Zastępcza: Włocławek 21 (fabryka). K-5836



20zł PIWA
KUFEL

z pracalkiam

(35zł BUTELKA)

W KIOSKACH

PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

Bar Dancing »Adria« lokal dzienne-nocny

(dojście od ul. Świdnickiej i ul. Kazimierza Wielkiego) K-5341

Doskonałe dania barowe | chłodne trunki i napoje

kuchni warszawskiej | CENY NISKIE

od godz. 22 do 5 rano gra znakomita orkiestra jazzowa A. Brzozowskiego

To przecież niesłychane!!!

Ciężnienie i kl. 54 Lot. już się rozpoczyna, a Ty jeszcze nie masz losu??!

Pamiętaj! Fortuna Cię woła. Spiesz więc do znanej ze szczęścia Kolektury

M. MORAYNEGO

Gdzie znajdziesz swój szczęśliwy los.

Adres Kolektury: M. Morayne, Traugutta 91, Świerczewskiego 53, Stalina 27, Walbrzych, pl. Grunwaldzki 1.

Czwartka losu kosztuje 200 zł. Cały los 800 zł.

Dla świata pracy Kolektura czynna w niedzielę t.j. 12 września b.r. K-5313

Zjednoczone

Państwowe Fabryki Konfekcyjne

w ŚWIEBODZICACH, DOLNY ŚLĄSK

ul. Kolejowa 34

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ:

1. KIEROWNIKA WYDZIAŁU FINANSOWEGO z długoletnią praktyką (bilansista)

2. SZEFA WYDZIAŁU KSIĘGOWOŚCI (bilansista)

3. 2-ch STARSZYCH KSIĘGOWYCH (samodzielnich)

4. TECHNIKA BUDOWLANEGO z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika inżynierii i budowy.

5. KIEROWNIKA WYDZIAŁU PRACY I PŁACY, oraz 2-ch rachmistrzów z długoletnią praktyką

6. KIEROWNIKA względnie KIEROWNICZKĘ Wydziału Ogólnego ze znajomością stenografii i pisania na maszynie

7. DWIE RUTYNOWANE MASZYNISTKI z długoletnią praktyką

8. TECHNIKA - ELEKTRYKA na stanowisko kierownika Wydziału Energetyki i Ruchu

9. 2-ch WYKWALIFIKOWANYCH MAGAZYNIERÓW.

Mieszkania częściowo zapewnione.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia do Wydziału Personalnego.

K 5327

POTRZEBNA samodzielną gospośka. Gie ryma 74, dojazd dwunastką do kościoła. K-5814

DETASZERK! pierwszorzędna siła z długoletnią praktyką poszukuje pralni chemicznej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” Wrocław, ul. Nowotki 13 pod „DETA SZERKA”. K-5816

PRZEDSIĘBIORSTWO Państwowe poszukuje na dobrych warunkach kwalifikowanego sekretarza maszynistki od zaraz. Zgłoszenia osobiste ul. J. Koszka 10 w godzinach 8-10, 16-19. K-5345

LOKALE

MIESZKANIE 3-4-pokojowe lub willa nawet do remontu poszukiwane. Zwrot kosztów natychmiast. Zgłoszenia: „Realnie” „Słowo Polskie”. K-5729

POSZUKUJE 1-2 pokoje, kuchnia z meblami lub bez. Oferty „Słowo Polskie” pod „Zwrot remontu”. K-5778

TECHNIK budowlany poszukuje pomocy w 17. Izalacji Zgłoszenia Bujuvia nr 17. K-5842

ODSTĄPIE wille 2-rodzinna za zwrotrem remontu ze wszystkimi dokumentami. Własność: Wrocław, Urszulanek 22/26 w portierni. K-5825

POSZUKUJ! wille jedno-dwurodzinnej z chlewem i ogrodem. Zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia ul. Szczytlicka 611. K-5824

ODSTĄPIE 2 pokoje, kuchnia, meble. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Wygody”. K-5811

POSZUKUJE mieszkanca czteropokojowego. Oferty: „Słowo Polskie” pod „3823”. K-5823

W MIEJSCOWOŚCI kuracyjnej 25 km od Wrocławia odstąpię wille umebliowaną, duży owocowy ogród. Oborniki Śląskie, ul. Niecala 4. K-5332

ZAMIENTIE umebliowane 4 pokoje w Jeleniej Górze na 3 pokoje we Wrocławiu. Własność: PSC. Teatralka 3. szm. K-5819

LEKARSKIE

LECZNICA ZWIERZĄT zapiekanie. Wiczerka 115, ordynacja 8-13, 15-18. K-5322

NAUKA

PODRĘCZNIK, do wszystkich szkół polsko-LEKARSKIE Naukowe Wrocław, ul. Wita Stwosza 3 K 5130

PROF. Nowicki (dyplomowany kapelmistrz operowy) lekcje śpiewu swego, skrzypiec, fortepian. Henr. Dąbrowskiego 16. K-5720

POSZUKIWANIA RODZIN

ALEKSANDRA Sorokowskiego poszukuje Włodzimierz Bosakowski, Niemcepolice 618 kolo Krakowa. K-5152

RODZINA poszukuje Sioptka Jana Stanislawa z Wolkowskima, Własności za wynagrodzeniem proszę kierować pod adres: Łódź, ul. Rembelskiego 18, Jadwiga Harbutzka. K-5152

ROZNE

ZOOLNIEKU uczelnianemu studentowi (100 medycyny lub Politechniki) pomogę do ukończenia studiów. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” Wrocław pod „Studia”. K-5819

SZCZĘŚCIE matrykale odtłuszczone przez Dolnośląską Agencję Matrymialną. Wrocław, Kiełbaszka 21/3. G znaćki na prospekty. K-5843

PANA (kontroler PNZ), który jechał po ciagiem popłesznym z Poznania do Bydgoszy 13. 6. 1948 r. godz. 23.30 proszę o podanie adresu: Krystyna M. Kiełbaszka 21/3 „Express”. K-5855

PRZYBLAKAŁ się pies, mały, biały długowłosy. Do odebrania Piastowska 20 (sklep). Po 4 dniach od ogłoszenia przechodzi na własność. K-5821

PRZYBLAKAŁ się suka (wilki). Po trzech dniach uważam za własność. „Jawa” Świdnicka 37. K-5815

SŁOWO POLSKIE Nr 251 Str. 5

Daimon BATERIE

najlepsze żaróweczki

latarki, anody

hurtownik C.H.P.E. na m. Wrocław i Dolny Śląsk

Wacław Turek, WROCLAW, KOŁŁATAJA 32

8389

Wytwórnia Lalek i Ozdób Dekoracyjnych

oraz KLINIKA LALEK p. t. „LALK A” Wrocław — ul. Miernicza Nr. 25.

wykonuje ładnie i estetycznie lalki

Fachowa reparaacja i odnawianie wszelkiego rodzaju manekinów wystawowych i fryzjerskich. Produkcja firmy zajmuje pierwsze miejsce w Polsce pod względem jakości. K 5329

WARSZTATY Samochodowe „Jednostka Kartowice Kromera 8/16 tel. 29-65 sprzed. dala cięzarowy „Ford-Canada”, „Ford-Elfel”, platforma parokonna, osobowy „DKW” tytuł własności, kabriolet „O-pel Super”. Wykonuje roboty karoseryjne, naprawia, remonty, lakierowanie pojazdów w dowolnych kolorach. K 5241

SAMOCHOD ciężarowy 2-tonowy „Gaz” po kapitalnym remoncie sprzedam. Odstawski 171. K-5738

ODSTĄPIE za zwrotem kosztów remontu lokal wraz z urządzeniem, nadający się na każdą branżę w dobrym punkcie ciele. Własności: ul. Benedyktyńska 13/2. K-5820

ZAKŁAD Fryzjerski dobrane prosperującą do odstąpienia. Zgłoszenia „Słowo Polskie” Walbrzych pod „Fryzjer”. K-5167

SKLEP (Świdnicka) z powodu wyjazdu odstąpię. Zgłoszenia „Express”, Kiełbaszka 21/3. K-5844

MOTOCYKL Zündapp, dwuskała, stan do jazdy okazjy sprzedam. Plac Grunwaldzki 60/1. K-5850

MOTOCYKL Zündapp, 200 ccm, nowy typ, stan b. dobry sprzedam. Jackowa 51. K-5827

SKLEP, waga uchylna tanie oddam. Wrocław, Urszulanek 19-6. K-5822

GUZIKI galatowe, piaszczowe, sukienkowe, sweterne, bluskowe poleca Wytwórnia Guzików „Roka”. Katowice, Kościuszki 64, tel. 554-53. Wybor kolorów — solidnie wykonana. Kupujemy K-5254

ODSTĄPIE restaurację w dobrym miejscu koło Dworca Świebodzińskiego, ul. Tęczowa 6 za zwrotem kosztów remontu. Wł. Zyrzyński K-5838

AUTO-KABŁ Wrocław, ul. Roosevelta 30 poleca Stan. PT Klienteli talaty samochodowe rozmiary 450/17, 550/17, 550/16, 550/15, 525/16, 450/16. Ceny przystępne K-5343

KUPIE lilie, tulipany, cebulki, róże. Warszawa, Krakowska Przedmieście 54. m. 19. Jankowski. K-5331

SŁOJE 2 litr. do „Wecka” 5.000 sztuk kupujemy. Zgłoszenia: Sanatorium 2793 w Tuszynie koło Łodzi, poczta Tuszyn. K-5330

JAMNIKI rasowe do sprzedania. Wrocław-Zalesie, Moniuszki 20. K-5812

WŁOSIE kościelne, surowce szorstkością kupuje stale Sklep Szwarcet Gen Świerczewskiego 58 K-5846

SKLEP urządony z magazynem odstąpię „Okazja” Świerczewskiego 50 K-5825

OPEL-Kapitan, silnik fabryczny nowy, ładny, dobry, kabriolet sprzedam. Kościuszki 142 — sklep. K-5742

SAMOCHOD ciężarowy 4-tonowy Ford V-8 i osobowy Opel 14 sprzedam tania. Ul. Kołłataja 21 — owocarnia. K-5726

BEDNARKI do opakowania skrzyń, kadłubów, łodzi, zakupi „Solidarność”, Wrocław, Rynek 11/2 — Wydział transportowy. K-5250

SKLEP w dobrym punkcie wraz z mieszkanem z powodu choroby odstąpię. Ul. Komuny Paryskiej 68. K-5764

DO Odstąpienia sklep nadający się na każdą branżę. Własności: Sklep 6792 Świdnickiego 11. K-5792

MERCEDES, limuzyna, silnik 6 cylindrów sprzedam. Wrocław, Ustrzyka 117. K-5721

WŁOSIE kościelne, surowce szorstkością kupuje stale Sklep Szwarcet Gen Świerczewskiego 58 K-5846

SKLEP urządony z magazynem odstąpię „Okazja” Świerczewskiego 50 K-5825

OPEL-Kapitan, silnik fabryczny nowy, ładny, dobry, kabriolet sprzedam. Kościuszki 142 — sklep. K-5742

SAMOCHOD ciężarowy 4-tonowy Ford V-8 i osobowy Opel 14 sprzedam tania. Ul. Kołłataja 21 — owocarnia. K-5726

BEDNARKI do opakowania skrzyń, kadłubów, łodzi, zakupi „Solidarność”, Wrocław, Rynek 11/2 — Wydział transportowy. K-5250

SKLEP w dobrym punkcie wraz z mieszkanem z powodu choroby odstąpię. Ul. Komuny Paryskiej 68. K-5764

DO Odstąpienia sklep nadający się na każdą branżę. Własności: Sklep 6792 Świdnickiego 11. K-5792

MERCEDES, limuzyna, silnik 6 cylindrów sprzedam. Wrocław, Ustrzyka 117. K-5721

Katowice - Opole - Wrocław

Musimy wygrać ten trójmecz

Katowice-Opole-Wrocław: trzy wielkie ośrodki polskiej lekkoatletyki stoczą dziś zaciętą walkę o puchar prezidenta Kupezyńskiego. W zeszłym roku wygrały go Katowice, ale od tamtego czasu młoda lekkoatletyka wrocławska zrobiła ogromny krok naprzód i nie zamierza oddać pierwszeństwa.

W trójmecz uwzględniono wszystkie konkurencje dla panów i pań oraz poszczególne Związki wydelegowały najlepszych zawodników. Wśród panów widzimy nazwiska Hejdukiewicza, Gembolśówny, Brejganki, Kotasowej, Piwowarówny, Wóciak, padów Kozłowski, Szymoska, Kocota, Chmiela, Hoffmanna, Wyrobka i innych.

Ci CO BRONIA BARW WROCŁAWIA

Przeciw nim Wrocław zmobilizował na stępujących lekkoatletów: biegi 100 m Komenda (AZS) i Lampka (Gornik), 200 m Dotzauer i Lipiec (AZS), 400 i 800 m Hudański i Kuraś (SKS), 1500 m Burka (AZS), Kwiatkowski (Pafawag) i Chudziński (SKS), 5000 m Kwiatkowski i Mielczarek (ZNP) rez. Hempel (AZS).

Sztafeta 4 X 100: Adamczyk (Odra), Komenda, Lampka i Lipiec. Olimpijka: Dotzauer, Kuraś, Lipiec i Komenda.

SKOKI

W dal: Adamczyk i Komenda rez. Małeckie II, wszyscy: Adamczyk i Piechura (Juweni), w tym: Małeckie I i Zik (ZMP) rez. Nowak, dyski: Adamczyk i Maliszewski (AZS), oszczep: Maliszewski i Szwarzer (AZS) rez. Pacholczyk (Odra), rzut kulą: Adamczyk i Maliszewski.

PANIE

60, 100 i 200 m: Wilhelm i Stempkowska (Czarni) rez. Małeczka (SKS), 4 X 100 m: Wilhelm, Stempkowska, Rączewska i

— □ —

»Na boiskach klasy B«

W nadchodzącą niedzielę razem z A klasą, rusza także w „bój” wrocławska B klasa.

W bieżącym sezonie, kluby wrocławskie zostały ujęte w jedną grupę składającą się z 10 klubów. Poziom poszczególnych drużyn jest wyrównany, i walka o cenne punkty będzie B. zażarta.

W pierwszym rzucie spotkają się: Gwiazda (Wr) — Semafor (Br), Drukarz (Wr) — Barycz (Milicz), Pocztowiec (Wr) — Transportowiec (Wr) Społem (Wr) — ZZZK (Oleśnica) i Tramwajarz (Wr) — Elektrownia (Wr). Również w tym dniu rozpoczyna mistrzostwa „C” klasa. (R)

Małeczka, skok w dal: Paszkówna (IKS) i Rączewska (Czarni), rzut dyskiem: Małeczka i Rzymkowska (AZS), pchnięcie kulą: Małeczka i Strużyńska (Czarni).

W czasie zawodów wrocławski okr. Związek Lekkoatletyki wręczył Adamczykowi specjalną nagrodę za godne reprezentowanie naszych barw na olimpiadzie. Godne podkreślenia jest to, że piękny prezent ofiarowało Państwo. Zjedn. Zbystu Słuka i Fajansów.

WARTO POJSC NA STADION

Na zawody zapraszamy jak najserdeczniej młodzież wrocławską, która coraz częściej garnie się na boiska. Stwierdzamy to nie tylko na podstawie obserwacji widzów, która rośnie z imprezy na

imprezę, ale również i z coraz liczejszych zgłoszeń na próby zdobywania

odznak sportowej WZO. Wrocław oprócz Adamczyka, Antczaka, Dotzauera i Kwiatkowskiego, których nazwiska głośno są

na skoczniach i bieżniach polskich szczytów się tym, że na naszych imprezach jest rojno od zawodników MKS Juweni, Czarnych i ich rówieśników z innych klubów. Dla tej właśnie ambitnej młodzieży wrocławskiej start Adamczyka i doskonałych zawodników Opola i Katowic, będzie wydarzeniem, którego się nie zapomina.

Chcielibyśmy, żeby dziś o 16-tej było na widowni jak najwięcej studentów, młodzieży robotniczej i szkolnej, oraz naszych podchorążych wrocławskich.

—

Sprawy »białego sportu«

Mistrzostwa Polski i... nowe kluby

AZS wrocławski, reprezentujący barwy studentów wrocławskich na mistrzostwach tenisowych w Sopocie, odniósł sukcesy, o których pisaliśmy już przed kilku dniami. Dziś uzupełniamy nasze wiadomości oficjalną punktacją mistrzostw, która jeszcze bardziej podkreśla supremację naszych rakiet. Wrocław zdobył 94 pkt., Wybrzeże 45, Warszawa 18, Gliwice 12, Itraków i Poznań 8.

Dziś na kortach Stadionu Olimpijskiego odbywa się mecz AZS-u z doskonałym zespołem BBTS Bielsko, w którego barwach startują Buchalik i Richter. Jeśli wrocławianom uda się pokonać trudnego przeciwnika, staną dostojnym krokiem przed listą tenisową, bo dzięki im będzie ich od niej tylko jeden mecz z Cracovią.

Wrocławianie zgłaszają do walki Lubieniecką, Derubskiego, Kowalczykowskiego, Geystora i innych.

Dziś o godz. 10-tej w lokalu ZMP Burza przy ul. Świdnickiej 8a, odbędzie się nadzwyczajna sesja zarządu organizacyjnej sekcji tenisowej. Będzie ona miała charakteru autonomicznego, a uzyskawszy poparcie ZMP, który lokal i sprzęt ma do jego stać obok AZS-u silnym klubem.

Wydać się nam, że nowy klub uzyska i sympatię i poparcie zorganizowanych już w mocny zespół akademików, którym brak na terenie miasta partnera.

KOLBY elektryczne do łutowania

dostarcza **W. TUREK**

Wrocław, Kołłątaja 32 8868

!! Książki szkolne dla wszystkich klas !!

Nabyć można w księgarniach „Czytelnia” Wrocław, Nowotki 13 i M. Stalina 45. Dzierżoniów, Rynek 66. Jelenia Góra, 1 Maja 18. Karpaty, 1 Maja 163. Kłodzko, Rynek. Legnica, Grodzka 3/4. Świdnica, Rynek 42. Wałbrzych, Rynek 14. W 78

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Czyżby Wrocław — Dynamo?

DOZPN zwrócił się z prośbą do zarządu PZPN o przydzielenie Wrocławowi jednego meczu z Dynamo lub CDKA, w wypadku gdyby któraś z tych drużyn przyjechała do Polski.

Jak nas informują, należy się liczyć z pozytywnym załatwieniem tej prośby przez polskie władze piłkarskie.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Dziś zapraszamy na mecz lekkoatletyczny

WROCŁAW — KATOWICE — OPOLE

Stadion Olimpijski godz. 16-ta. Mistrz. tenis. Polski

AZS — BBTS BIELSKO

Stadion Olimpijski godz. 17-ta. Mecz bokserski towarz.

GWARDIA — Odra NOWA SÓL

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—